

ZAIKS.TEATR

biuletyn informacyjny | nr 19 | 2018

3 nowości w zasobach ZAIKS-u

3 Robert Urbański *Porwać się na życie*

5 Lia Witali *Kolacja*, przekład z języka nowogreckiego
Ewa T. Szylar

7 Christian Lollike *Living dead albo monsters of reality*,
przekład z języka duńskiego Elżbieta Frątczak-Nowotny

8 Antoni Winch *Ichtiozaur*

9 Włodzimierz Odojewski *Oksana*, adaptacja Ewa Marrodán-
-Casas

11 Piotr Jackowicz *Wyprawa*

17 rozmowa z Anną Wakulik

22 wydarzenia

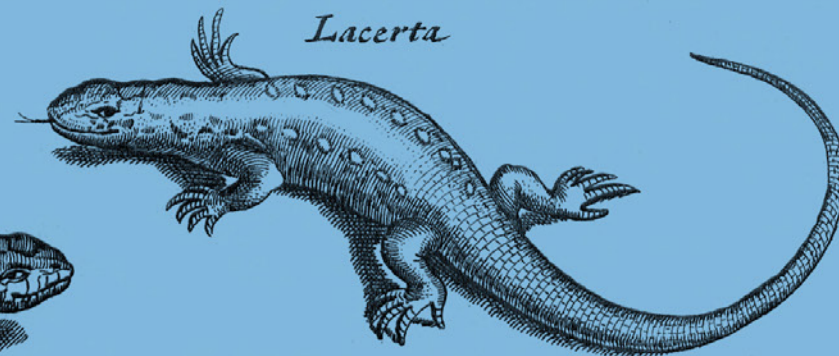
29 prawa do sztuk / biblioteka / kontakt

ZAIKS Stowarzyszenie
Autorów

www.zaiksteatr.pl

Tab. LXXVI

Lacerta



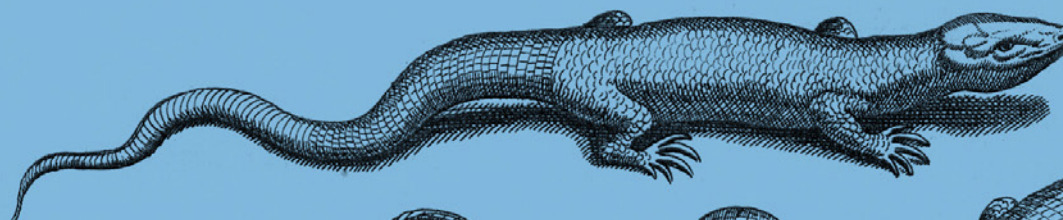
Lacerta Chalcidica flexuosa



Lacerta Biceps



Lacertq Viridis Liguro Bononiensibus



Lacertq Viridis Cauda bifurca



SZANOWNI PAŃSTWO,

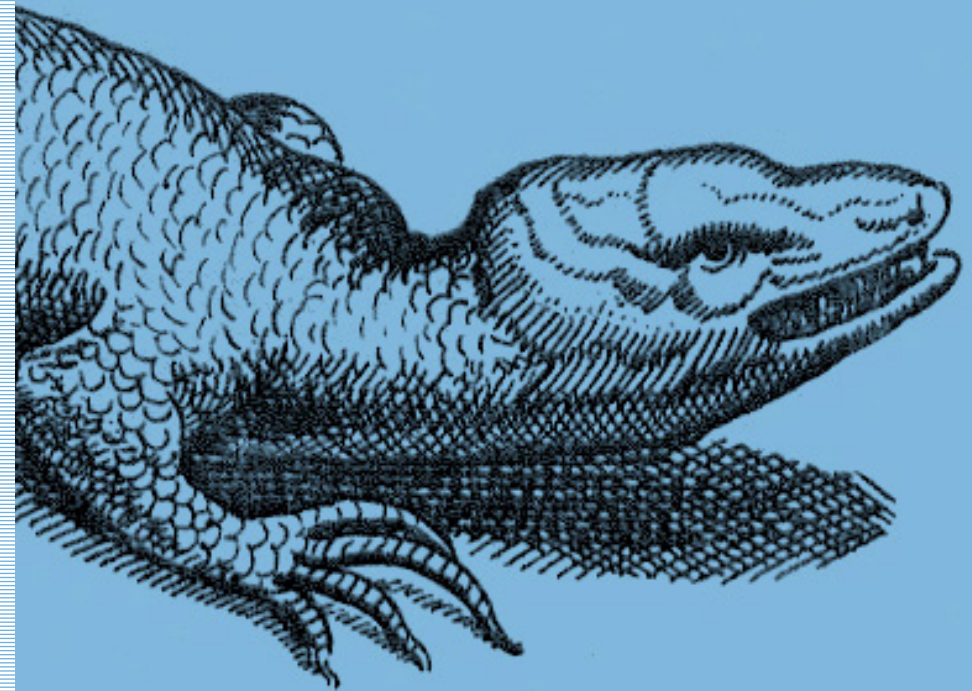
Zapraszamy do lektury biuletynu „ZaiKS.Teatr” prezentującego utwory zgłoszone pod ochronę od maja do sierpnia 2018 roku.

W numerze dziewiętnastym streszczenie najnowszych tekstów Roberta Urbańskiego i Antoniego Wincha, przekłady Ewy T. Szyler i Elżbiety Frątczak-Nowotny oraz rozmowa z Anną Wakulik, czterokrotną finalistką Gdyńskiej Nagrody Dramaturgicznej.

Życzymy wszystkim owocnej lektury i zapraszamy na naszą stronę www.zaiksteatr.pl.

Redakcja

ridis exiccatus Cauda bifida



Robert Urbański

PORWAĆ SIĘ NA ŻYCIE

komediodramat

role: 3M, 2K

Robert Urbański (1976) – dramaturg i tłumacz. Absolwent polonistyki na Uniwersytecie Wrocławskim (doktorat 2005). Kierownik literacki Teatru im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy, dla którego napisał m.in. sztuki: *Wschody i zachody miasta* (2003, wersja TV 2005), *Szawel* (2004), *Lemko* (2007) – wszystkie zrealizowane w reżyserii Jacka Głomba, który wystawiał jego dramaty i adaptacje także w teatrach Łodzi, Zielonej Góry, Bielska-Białej. Urbański współpracował też z takimi reżyserami, jak Lech Raczak i Piotr Cieplak. Przełożył m.in. *Listy do rodziny, przyjaciół, wydawców Franza Kafki* (W.A.B. 2012). Jest laureatem nagrody za *Zabijanie Gomułki* – adaptację powieści Jerzego Pilcha *Tysiąc spokojnych miast* – w XIII Ogólnopolskim Konkursie na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej (2007).

www.gnd.art.pl/robert-urbanski

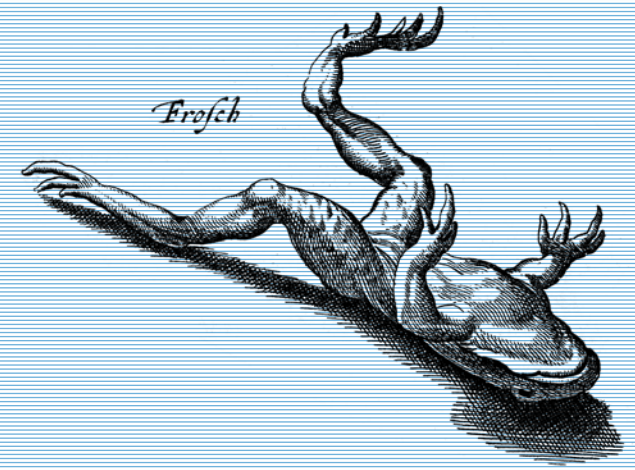
Tadeusz od dzieciństwa był uważany za nedorajdę. Koledzy na podwórku pastwili się nad nim z całym dziecięcym okrucieństwem. Upodlenie i poczucie wstydu Tadeusz nosi w sobie przez całe życie.

Nie zapomniał o nim, kiedy kończył studia, pracował jako nauczyciel, kiedy miał wypadek. I teraz, kiedy jest na rencie i pracuje jako portier. Rozumie, że dla osób takich jak on to zwyczajna kolej rzeczy. Drugim uczuciem, które Tadeusz całe życie pielęgnuje, jest miłość do Karoliny, koleżanki z klasy. Dlatego, gdy pewnego ranka kobieta wchodzi w bramę biurowca, Tadeusz odżywa. Powracają wszystkie dobre emocje, które Tadeusz stara się ukryć. Odprowadzenie Karoliny do domu po firmowej imprezie, sporadyczna kawa w biurze, choć mają być neutralne, obnażają prawdziwe intencje. Karolina orientuje się od razu, że Tadeusz nie zapomniał miłości z czasów szkolnych. Mężczyzna dowiaduje się coraz więcej o smutnym i przeciętnym życiu Karoliny: o mężu – egoistycznym Wojtku, o dorosłych dzieciach, o kieracie codzienności,

w którym mieszczą się praca, zakupy, dom, działka w weekend. Tadeusz wpada na pomysł uwolnienia Karoliny z tego życia i zaproponowania wspólnej przyszłości – postanawia porwać ukochaną kobietę. W tym celu wsypuje jej do kawy środki nasenne, a gdy te zaczynają działać, znosi ukochaną do samochodu i odpala silnik. Po drodze wstępuje do mieszkania Karoliny, gdzie spotyka Wojtkę. Mętnie tłumacząc cel wizyty, prosi męża o zmianę bielizny dla kobiety. Otrzymuje ją bez cienia podejrzliwości, raczej ze zniecierpliwieniem, że znowu „czegoś ta kobieta zapomniała”. Tadeusz i Karolina jadą do Płocka, gdzie w przedwojennym domu ciotki porywacza mają się zastanowić nad tym, co dalej. Porwana, po pierwszym oszołomieniu, odnajduje się w nowej sytuacji. Kiedy Tadeusz coraz bardziej wstydzi się i przeraża swoim czynem, Karolina zyskuje pewność, że wydarzenie to będzie miało dla niej dobre skutki – odzyska upragnioną wolność. Choć pewnie bez Tadeusza. Przezornie, z lojalności, dzwoni jednak do Wojtki i informuje go bez zbędnych tłumaczeń, gdzie jest. Wojtek i Iwona, koleżanka z biura, z którą Karolina umówiła się na spotkanie, wpadają w panikę. Wojtek dochodzi do wniosku, że Karolina została porwana przez konkurenta z firmy, który chce zająć jego kierownicze stanowisko. Iwona,

zwyczajnie, martwi się. Postanawiają jechać z pomocą. Gdy stają w drzwiach willi w Płocku, wywiązuje się awantura. W ślapstickowej formule, Tadeusz broni Karoliny, rzucając w Wojtka butelką. Wtedy ten naciska spust trzymanego w dłoni pistoletu i strzela sobie w nogę.

Fabula opowiadana jest z perspektywy Prokuratora, który przesłuchuje Tadeusza. Kiedy aresztowany przedstawił swoją wersję wydarzeń, biorąc całą winę na siebie, dochodzi do konfrontacji z Karoliną. Okazuje się, że jej wersja wydarzeń nie jest taka sama. Karolina przyznaje, że to ona ponosi odpowiedzialność za nieszczęśliwy wypadek, który przytrafił się jej mężowi i zastanawia się tylko, jaki podać powód rozpadu małżeństwa we wniosku rozwodowym.



Lia Witali

KOLACJA

przekład z języka nowogreckiego

Ewa T. Szylar

dramat / role: 4M, 3K

Lia Witali – grecka autorka opowiadań i dramatów. Studiowała prawo, psychologię i dziennikarstwo, a jednocześnie brała udział w seminariach z reżyserii, creative writing i marketingu. Jej sztuki wystawiane były w Atenach, Salonikach, na Cyprze i w Londynie. Od 2000 roku Witali uczy także dramaturgii i prowadzi kursy creative writing. W 2013 roku pod patronatem Ministerstwa Kultury zorganizowała Festival of Hellenic Theatre Plays of the 21st Century promujący współczesną dramaturgię grecką. Jest dyrektorką artystyczną tego wydarzenia.

Ewa T. Szylar – tłumaczka, dziennikarka i publicystka. Tłumaczy z języków angielskiego i nowogreckiego. Absolwentka Politechniki Warszawskiej i Uniwersytetu Warszawskiego. Przełożyła na polski ponad trzydzieści książek beletrystycznych i popularnonaukowych. Z nowogreckiego tłumaczyła między innymi utwory Nikosa Kazantzakisa, Kostasa Tachtsisa, Mimisa Androulakisa. Jej dorobek obejmuje też teksty polskie do ponad dwustu filmów dokumentalnych oraz fabularnych. Wieloletnia członkini i prezeska Towarzystwa Przyjaciół Grecji. Stypendystka Fundacji im. Aleksandra S. Onassisa w Atenach.
(źródło: conradfestival.pl/biogram/ewa-t-szylar)

Lena i Pawlos zapraszają na kolację swoich przyjaciół: małżeństwo Dafne i Wasilisa oraz Annę i Antonisa. Kolacja jest uroczysta, obsługiwana przez kelnera. Pawlos uchodzi za człowieka sukcesu, tylko według opinii Dafne źle dobrał sobie żonę.

Antonis w trakcie kolacji ma zamiar pchnąć robotę do przodu, uważając że Pawlos, wielka figura, może mu coś załatwić. Jego żona Anna obawia się tego spotkania. Nie lubi dużej liczby ludzi i ich pytań. Wasilis – prawnik z firmy, w której pracuje wspólnie z Pawlosem, uważa, że niedługo pobędzie on prezesem. Jest zbyt wrażliwy, a góra już go „rozkminiła”. Pawlos z kolei nie znosi Wasilisa, podejrzewa go o szykowanie się na stanowisko prezesa i zapowiada, że go zniszczy. W trakcie spotkania początkowo płynnie toczy się „small talk”: o obrazie Chagalla na ścianie, o martini pitym przed kolacją, o rocznicy Leny i Pawlosa, którą właśnie obchodzą. Jedynym zgrzytem są wypowiedzi Wasilisa, odbiegające od eleganckiego stylu pozostałych, na co inni

reagują śmiechem. Dafne usprawiedliwia męża: woli pospolitsze smaki. Antonis zaczyna opowiadać o zgwałconej kobiecie, temat podejmują też inni. Zastanawia się, jak to możliwe, że nie miała ani jednego zadrapania. Nieoczekiwanie Anna zauważa, że chyba wie, jak to się stało: z gwałciicielami trzeba rozmawiać i w ten sposób ich powstrzymać. Wasilis rzuca w jej stronę, że chciałaby wiele, ale nie ma odwagi. Anna odbija piłeczkę: „Co ty o mnie wiesz?”. Napięcie między nimi narasta. Wasilis twierdzi, że prawo jest niejednoznaczne w kwestii gwałtu. Inni mężczyźni zgadzają się z nim. Uważają, że kobiety często same się proszą o przemoc. Kobiety są oburzone.

Wasilis namawia do eksperymentu: odtworzenia zdarzeń gwałtu i przeprowadzenia negocjacji, o których wspomniała Anna. Właśnie jej proponuje odegranie roli ofiary. Chce się przekonać, czy uda się jej negocjować. Wszyscy są już mocno podpić, również Anna, która zgadza się podciągnąć spódnicę, aby zrobić z niej mini, pogłębia także swój dekolt. Zaczynają odgrywać zdarzenia. Wasilis jest coraz bardziej brutalny, Lena przerażona, Antonis pije coraz więcej wina. Pawlos ucisza żonę podekscytowany obserwacją rozgrywających się zdarzeń. Dafne podejrzewa, że jej mąż po prostu chce przelecieć Annę. Antonis

w tym czasie usiłuje załatwić swój prywatny interes z Pawlosem i do końca się upija.

Między Wasilisem a Anną dochodzi do dziwnej wymiany zdań. Ona ma dość tego świata pełnego pozorów i swojego męża, chce wrócić do rodzinnej Joaniny. Wasilis proponuje jej nieoczekiwanie, żeby wyjechali razem. Anna go wyśmiewa, uważa za mięczaka, który pasożytuje na innych. Rozwściecza tym Wasilisa, który zaczyna faktycznie ją gwałcić, a następnie dusi. Lena, która w tym czasie załatwiała sprawy z obsługą kolacji, wraca i powstrzymuje Dafne, na próżno usiłującą przerwać tok wydarzeń. Pawlos jest podniecony obserwowanym obrazem, zagrzewa jeszcze Wasilisa do zabicia Anny. Jej ciało zawijają w dywan.

Kiedy Antonis budzi się z alkoholowego upojenia i dochodzi do niego, co się stało, najpierw rzuca się z wściekłością na Wasilisa. Pawlos jednak szybko go uspokaja obietnicą popchnięcia jego spraw do przodu. W ten sposób uzyskał swój cel: wyeliminował Wasilisa, którego podejrzewał o zakusy na jego pozycję w firmie. Tego wszystkiego nie wytrzymuje jednak Dafne – dzwoni na policję i zgłasza gwałt oraz morderstwo, za które odpowiedzialni są wszyscy, łącznie z nią samą.

Christian Lollike

LIVING DEAD ALBO MONSTERS OF REALITY

przekład z języka duńskiego
Elżbieta Frątczak-Nowotny

dramat / role: 1M lub K, 2K

Christian Lollike (1973) – dramaturg i twórca teatralny pracujący nie tylko na tradycyjnych scenach, ale też w przestrzeni publicznej oraz wirtualnej. Znany jako jeden z najbardziej postępowych dramaturgów i artystów w Danii, Lollike w swojej twórczości wykorzystuje różne estetyki, inspirując się baletem, instalacjami operowymi czy teatrem politycznym. Teksty dramatyczne jego autorstwa powstają z chęci zrozumienia wydarzeń, trendów społecznych oraz zmian zachodzących w polityce i społeczeństwie. Jest dyrektorem artystycznym S/H sort-hvid.dk.

Elżbieta Frątczak-Nowotny – tłumaczka z języków skandynawskich. Przełożyła na języki polski dramaty współczesne, m.in. *Imię* oraz *Sen o jesieni* Jona Fosse'a, a także *Uroczystość* Mogensa Rukova i Thomasa Vinterberga.

Rozmowy toczone się między trzema postaciami dramatu dotyczą fali uchodźców na Morzu Śródziemnym, której nic nie może powstrzymać. Zdesperowani uciekinierzy z terenów objętych konfliktami zbrojnymi zrobią wszystko, aby dostać się do Europy. Ich dramat przeraża, ale jednocześnie wywołuje zubożenie.

Postać A przyznaje się do tego, że nie wie już, co ma czuć. Przeżywa wszystko zbyt mocno. B zarzuca mu, że jego szczególna wrażliwość powoduje, iż zamyka się na resztę świata. Postać C opowiada o uchodźcy z Erytrei, którego spotkała przy śmietniku. Wyglądał tak, że chciała mu zaproponować kąpiel, ale nie odważyła się tego zrobić. Wszyscy zastanawiają się, o czym myśli unijny prezydent. B uważa, że reakcja władz na kryzys uchodźczy świadczy o kompletnym zamieszaniu. Przypomina C o uchodźcy z Erytrei. Był na łodzi, która spłonęła. Przywarł do zmarłej kobiety, a żar spalił mu palce. C sprawia jednak wrażenie, jakby już nie pamiętała o tym człowieku. Deklaruje brak wiary w prawa

człowieka. A twierdzi, że to dlatego, że nie dorastała w kulturze wartości chrześcijańskich. W kolejnej scenie jeden z uchodźców przeżywa koszmar na kursie językowym. Pomiedzy formułkami w języku angielskim, które mają pomóc mu odnaleźć się w nowym kraju, wspomina pożar na łodzi i mnóstwo ciał unoszących się na wodzie wokół niego. Jemu jedynemu udało się przeżyć, jednak wspomnienia będą towarzyszyć mu do końca życia. W scenie „Załamanie języka / uczyć” A przyznaje, że nie jest w stanie czuć poruszenia, kiedy tonie kolejna łódź z ludźmi o ciemnym kolorze skóry. Boi się fali islamskich zombie, która rozlewa się coraz szerzej po Europie. Znow zastanawiają się, o czym myśli unijny prezydent. Czy nie powinien zmienić nazwy Morza Śródziemnego, które stało się nowym europejskim grobem masowym? Czy myśli o swoich wakacjach w Grecji i posiłkach w restauracjach rybnych? Czy zastanawia się, ile mięsa ludzkiego zjadł w rybach, które według rybaków przestały brać na przynętę? Smaczniejsze są dla nich resztki ludzkich ciał. Kiedy wraca C, atakuje A i B. Opowiada swój sen o wojnie i ucieczce do Grecji. A ochlapuje C krwią. B strzela do C krzycząc, że chce zabić wszystkich muzułmanów. Dramat kończy monolog bezimennego ciała opuszczonego przez duszę, którego resztki wyjadają ryby.

Antoni Winch**ICHTIOZAUUR**

monodram, scenariusz słuchowiska
role: 1M

premiera: 4 czerwca 2017 r., Polskie Radio, Scena Teatralna Trójki, reż. Łukasz Lewandowski i Antoni Winch

Antoni Winch (1986) – absolwent warszawskiej Akademii Teatralnej (Wydział Wiedzy o Teatrze) oraz studium doktorskiego Instytutu Sztuki PAN. Doktor nauk humanistycznych na podstawie rozprawy doktorskiej „Dramat ciemnych gier. Dramaturgia Sławomira Mrożka i zachodnioeuropejskich absurdystów w kontekście kulturowych i społecznych implikacji związanych z ideą śmierci Boga”. Praca pisana była pod kierunkiem prof. dr. hab. Lecha Sokoła i obroniona została w 2014 roku. Autor dramatów *Refren*, *Żyćko* i *Popost*.

Mały ichtiozaur Pionier wyskakuje ponad powierzchnię wody krzycząc „Hej, suchy świecie!”. Jego największym marzeniem jest wyjście na ląd i ewolucja z ichtiozaura w człowieka. Inne ichtiozaury uważa za skretyniałe gady, ponieważ ciągle powtarzają mu, że ich miejsce jest w wodzie.

Pływając pod wodą, ichtiozaur odkrywa podwodne miasto, które staje się jego fascynacją. Przeraża go, ale jednocześnie przyciąga pomnik człowieka stojącego pośrodku miasta. Stara się go jednak omijać, w swoich wędrówkach odkrywając inne zakamarki aglomeracji. W końcu doznaje olśnienia: to miasto jest świątynią, a pomnik człowieka stojącego pośrodku jest bogiem, który zszedł pod wodę, aby objawić się ichtiozaurom i zaprowadzić je z powrotem na suchy ląd. Mały ichtiozaur wzywa pod pomnik inne gady, obwieszczając im swoją prawdę. Porywa ich twierdzeniem, że od dziś wszystkie samce należą do samic, a samice do samców. Powszechne tarło i masowa prokreacja

przyspieszą ewolucję i pozwolą ichtiozaurom szybciej zdobyć ziemię. W karnych ekspedycjach na ląd wysłani zostaną starzy przedstawiciele gatunku, jako hamujący postęp. Kolejnym zadaniem, jakie stawia, jest rozcięcie sobie płetw i uformowanie z nich palców – ofiary są konieczne. Tłum szaleje, porwany słowami ichtiozaura. On sam oddala się w inne zakamarki miasta, gdzie natyka się na świadectwa okrucieństwa ludzkiego: piec, w którym zostały tylko ludzkie szkielety, stos trupów przy piecu w wysokiej wieży, trup na kłęczkach zasłaniający się przed ciosami otaczających go szkieletów. Przerażony ichtiozaur wraca pod pomnik człowieka-boga, aby odzyskać wiarę w ludzi. Dopiero teraz widzi, że bóg ugina się pod krzyżem i wydaje się znacznie mniej wspaniały niż wcześniej. Ichtiozaur dostrzega w oddali srebrne światelko. Płynąc za nim, daje się złapać na wędkę. Wreszcie wydo staje się na suchy ląd, ląduje jednak w wędkarskim wiaderku. Słyszy urywki rozmów wędkarzy o wycieku w fabryce, z której toksyny zatrują okoliczne wody. Ichtiozaura nazywają walniętą płotką i z powrotem nabijają na haczyk jako przynętę. Jego sny o potędze okazały się tylko toksycznymi urojeniami.

Włodzimierz Odojewski**OKSANA**

scenariusz słuchowiska, adaptacja

Ewa Marrodán-Casas

role: tekst wieloobsadowy

premiery: 22 września 2001, Teatr Polskiego Radia,
reż. Janusz Kukula

Włodzimierz Odojewski (1930-2016) – pisarz, od 1971 r. na emigracji w Niemczech, mieszkający w Monachium i Warszawie. Studiował ekonomię i socjologię w Poznaniu (ukończył w 1953). Okupację częściowo spędził w Klecku, które pojawiło się później w twórczości pisarza. Należy do tzw. pokolenia „Współczesności” – w 1951 debiutował powieścią *Wyspa ocalenia*, zaprezentowaną na falach Polskiego Radia. Publikował utwory w tygodniku „Ziemia i Morze” w latach 1956-1957. Od 1959 w Warszawie był m.in. kierownikiem Studia Współczesnego Teatru Polskiego Radia (od 1961). Stracił pracę w radiu po wydarzeniach marca 1968, w 1971 wyjechał z Polski i osiadł w Niemczech Zachodnich, gdzie został szefem działu kulturalno-literackiego Radia Wolna Europa. Otrzymał wiele wyróżnień literackich, m.in. Nagrodę Kościelskich (1966), nagrodę Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie i londyńskich „Wiadomości” (1973), Nagrodę Jurzykowskiego (1974), nagrodę Szwedzkiego Komitetu Katyńskiego (1976). Autor powieści i opowiadań, m.in. *Zasypie wszystko, zawieje...*, *Jedźmy, wracajmy...*, *Oksana*.

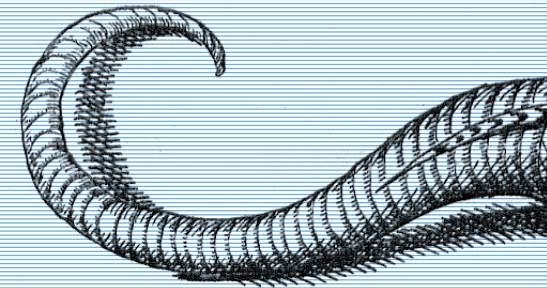
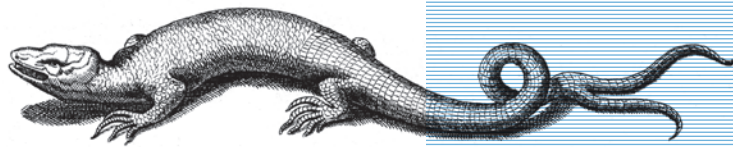
(na podstawie: sppwarszawa.pl/czlonkowie/wlodzimierz-odojewski)

Ewa Marrodán-Casas – w latach 1995-1997 konsultantka programowa w Teatrze Współczesnym w Warszawie. Autorka licznych adaptacji dla Teatru Telewizji i Teatru Polskiego Radia, m.in. *Przybysz z Narbony* wspólnie z Laco Adamiem, na podstawie prozy Juliana Strykowskiego, nagrodzonej wyróżnieniem III OKNWPSW, *Sezon w Wenecji* na podstawie Włodzimierza Odojewskiego, *Cesarski szaleniec* na podstawie Jaana Krossa oraz *Oksana* na podstawie powieści Włodzimierza Odojewskiego.

Karol pochodzi z dawnych Kresów, ale od wielu lat pracuje za granicą. Dostaje od lekarza diagnozę – jego choroba nowotworowa jest już nieuleczalna, niedługo czeka go śmierć. Rzuca więc pracę i rusza w pożegnalną podróż do ukochanych Włoch.

W trakcie wyjazdu bardzo cierpi, ból łagodzą już tylko środki z morfiną. Karol doznając ataków choroby majaczy. Wspomina zmarłą kilka lat temu żonę Paulinę, z którą łączyła go niespecjalnie udana więź. W trakcie podróży w jednym z hoteli poznaje małżeństwo Mykoły i Oksany. Znacznie młodsza od Karola Oksana tkwi w niezbyt szczęśliwym związku. Kiedy Mykoła wyjeżdża nagle na spotkanie z kochanką, kobieta wdaje się w romans z Karolem i jedzie z nim dalej na Sycylię. W trakcie wspólnej podróży zakochują się w sobie, lecz ich uczucie naznaczone jest trudną historią obu narodów: polskiego i ukraińskiego. Oksana urodziła się już po wojnie, ale w środowisku weteranów UPA. Ich wspomnienia rzezi na Kresach zasłyszane przez nią

w dzieciństwie w trakcie jednego z przyjęć prześladowają ją do dzisiaj. Uparcie wypytuje starszego od niej Karola o wydarzenia, których był świadkiem na Ukrainie. Rodzina Karola została zamordowana przez Ukraińców. On sam ocalał, ukryty w szafie przez znajomego Ukraińca, który poświęcił za niego życie. Mimo tych trudnych relacji, kochankowie nadal chcą być razem. Oksana szuka dla Karola ratunku u swoich znajomych lekarzy. W końcu także symbolicznie poświęca za niego życie – zostaje śmiertelnie potrącona przez samochód. Po jej pogrzebie Karol otrzymuje nowe wyniki badań. Niespodziewanie guz się cofnął. Karol wierzy, że to dzięki ofierze złożonej przez Oksanę otrzymał szansę na nowe życie.



Piotr Jachowicz

WYPRAWA

bajka dla dzieci

role: 2M

premiera: 24 września 2016 r., Teatr Miejski w Lesznie,
reż. Jacek Sołtysiak

Piotr Jachowicz (1967) – aktor i scenarzysta. Występował w filmach: *Synteza*, *Smak czekolady* i *Po drodze*. Był autorem scenariuszy do seriali: *Julia*, *Samo życie* oraz *Miłość nad rozlewiskiem*.

Renifer Ojo i elf Toto zostali wysłani przez Świętego Mikołaja na poszukiwanie Księżycowych Kwiatów Zgody. Nie są zachwyceni tą wyprawą. Obaj mają o sobie nie najlepsze zdanie.

Toto, pracujący w dziale różg dla niegrzecznych dzieci, uznawany jest za najbardziej zapatrzonego w siebie i leniwego elfa w całej Krainie Prezentów. Ojo zaś za najbardziej kłótliwego i złośliwego renifera. W drodze nieustająco spierają się, ale jednocześnie potrzebują siebie, aby wypełnić misję powierzoną przez Mikołaja. Toto ma zwinne palce, którymi zerwie Księżycowe Kwiaty Zgody. Ojo umie latać, a na magicznych sankach napędzanych tęczowym paliwem przewiezie Toto na Księżyc. Nieoczekiwanie elf w drodze mdleje. Ojo zostawia go na sankach i rusza na poszukiwanie Kwiatów. Kiedy Toto się budzi, jest przerażony, że renifer gdzieś zniknął. Rusza na jego poszukiwanie. W tym czasie Ojo wraca do sanek i również wpada w przerażenie nie widząc elfa. Wspólne poszukiwania uświadamiają im, jak bliscy się sobie stali. Dopiero zgoda i przyjaźń między nimi

pozwała na odnalezienie Księżycowych Kwiatów Zgody. Zgodnie z nazwą, świecą one bowiem tylko dla tych, którzy żyją w zgodzie ze sobą. Święty Mikołaj wysyłając Ojo i Toto na ich poszukiwanie dobrze o tym wiedział.

SPIS UTWORÓW SCENICZNYCH ZAREJESTROWA- NYCH W ZAiKS-ie

kwiecień – sierpień 2018

dramat polski

Adam Biernacki *W pustyni i w puszczy 3*,
dramat dla dzieci, role: tekst wieloobsadowy

Zuzanna Bojda, Natalia Sakowicz *Pobudka*,
dramat, role: 6 postaci

Jacek Bończyk *Singielka 2 czyli matka
Polka*, dramat, role: 3K, 1M

Przemysław Borkowski *Prawdziwe życie*,
dramat, role: tekst wieloobsadowy

Stanisław Brejdygant *Winny*, monodram,
role: 1M

Agata Duda-Gracz *Spakowani, czyli krótka
historia o tym, kto czego nie zabrał*,
dramat, role: tekst wieloobsadowy

Agata Duda-Gracz *Stary Testament – re-
animacja*, dramat, role: tekst wieloobsadowy

Marta Guśniowska *Marvin*, dramat dla dzieci,
role: tekst wielopostaciowy

Anka Herbut *Priv*, dramat, role: 3K, 3M

Szymon Jachimek *Skwar na skwerku.
Farsa dla dzieci*, farsa, role: 1K, 1M, 4D

Szymon Jachimek *Znaczył kapitan*,
dramat, role: 3K, 3M

Maria Klotzer *Femina assoluta. Sny*,
dramat, role: tekst wieloobsadowy

Adam Lenard *Urodziny nieboszczyka*,
komedia, role: 4K

Przemysław Malicki *Dalidamore, czyli
kochaj, całuj i płacz*, dramat, role: 1K, 5M

Duśka Markowska-Resich, Maria Wilma-Hinz
*Kacerka, bałwanka z dyni, historia
króciutka*, dramat dla dzieci, role: tekst
wielopostaciowy

Aniceta Ochnicka *Opowiadanie o mojej
mamie*, monodram, role: 1K

Aniceta Ochnicka *Warszawa kobiet*,
dramat, role: 5K

Eugeniusz Orłow **Czarus i jego kobiety**, farsa,
role: 11K, 2M

Eugeniusz Orłow **Jak wychować ladaco**,
farsa, role: 2K, 2M

Eugeniusz Orłow **Jaś i Małgosia czyli nowa
bajka dla dorosłych**, farsa, role: 1K, 2M

Eugeniusz Orłow **Moje Wilno, mój Lwów**,
dramat, role: 3K, 6M

Eugeniusz Orłow **Pora na miłość, zazdrość
i bar**, farsa, role: 4K, 4M

Eugeniusz Orłow **Romanca po hiszpańsku**,
farsa, role: tekst wieloobsadowy

Eugeniusz Orłow **Słodka kokotka i jej
kochankowie**, farsa, role: 2K, 5M

Eugeniusz Orłow **Szatan na kobiety**, farsa,
role: 6K, 5M

Eugeniusz Orłow **Szumszyl i Rachela**,
dramat, role: 5K, 9M

Mirosław Orzechowski **Nieistniejący choć
prawdopodobny dramat o dramacie**,
dramat, role: 4K, 4M

Mirosław Orzechowski **Spod latarni**, tragedia,
role: 1K, 1M

Mirosław Orzechowski **Trzecia strona**,
dramat, role: 4K, 1M

Mirosław Orzechowski **W kartoflach. Sceny
z życia niższych sfer społecznych**, dramat,
role: 5K, 1M

Michał Siegoczyński **Lovebook**, dramat,
role: 3K, 2M

Zbigniew Stryj **Duszek z komina**, dramat dla
dzieci, role: tekst wielopostaciowy

Tomasz Szczepanek **Can I Be Whitney?**,
monodram, role: 1M

Tomasz Szczepanek **Queer explosion-post-
-apocalypse paradise**, dramat, role: tekst
wieloobsadowy

Beata Szreder **Piekło**, dramat, role: tekst wielo-
obsadowy

Beata Szreder **Retro-kryminał. Biały trup
w białą noc**, dramat, role: 2K, 5M

Janusz Taryło **Rzeczywistość**, komedia,
role: 3K, 4M

Mirosław Tomaszewski **Osadzeni**, komedia,
role: 2M

Antoni Winch **Infolinia**, scenariusz słucho-
wiska, role: 1K, 3M

Janina Zajączówna **Dziś są moje zaręczyny**,
komedia, role: 4K, 4M

dramat obcy — przekład

Janosch **Powrót do Uskowa albo ślad
Boga albo pies z Cuernavaci**, przekład
z języka niemieckiego Marek Jera, monodram,
role: 1M

Pavel Kohout **Play Macbeth**, przekład z języka czeskiego i opracowanie Piotr Konrat, dramat, role: tekst wieloobsadowy

Miroslav Oupic **Biuralista Jarda O., bohater naszych czasów**, przekład z języka czeskiego Jan Węglowski, dramat, role: 2K, 7M

Andreas Staikos **Alkestis i słodkie sny**, przekład z języka nowogreckiego Ewa T. Szyler, dramat, role: 3K, 1M

Lia Witali **Dziewiąty ślub**, przekład z języka nowogreckiego Ewa T. Szyler, monodram, role: 1K

Florian Zeller **Syn**, przekład z języka francuskiego Barbara Grzegorzewska, dramat, role: 2K, 4M

adaptacja

Sabina Baral **Zapiski z wygnania**, adaptacja Magda Umer, Krystyna Janda, monodram, role: 1K

Michail Bułhakow **Mistrz i Małgorzata**,

przekład z języka rosyjskiego Grzegorz Przebinda, Igor Przebinda, Leokadia Przebinda, adaptacja Jacek Bała, dramat, role: tekst wieloobsadowy

Fiodor Dostojewski **Biesy**, przekład z języka rosyjskiego Adam Pomorski, adaptacja Robert Urbański, dramat, role: tekst wieloobsadowy

Fiodor Dostojewski **Idiota**, przekład z języka rosyjskiego Jerzy Jędrzejewicz, adaptacja Joanna Bednarczyk, Paweł Miśkiewicz, dramat, role: tekst wieloobsadowy

Ladislav Fuks **Myszy Natalii Mooshaber**, przekład z języka czeskiego Andrzej Babuchowski, adaptacja Zygmunt Mokrowiecki, dramat, role: tekst wieloobsadowy

Jarosław Iwaszkiewicz **Widok z hotelu Mi-nerwa**, adaptacja Magdalena Małecka-Wippich, dramat, role: 2K, 2M

Ludwik Jerzy Kern **Ferdynand Wspaniały**, adaptacja Przemysław Wyszyński, dramat dla dzieci, role: 4 postaci

Jaan Kross **Cesarski szaleniec**, przekład z języka estońskiego Henryk Chłystowski,

adaptacja Ewa Marrodán-Casas, scenariusz telewizyjny, role: tekst wieloobsadowy

Eric-Emmanuel Schmitt **Dziecko Noego**, przekład z języka francuskiego Barbara Grzegorzewska, adaptacja Andrzej Bartnikowski, dramat dla dzieci, role: 3K, 6M

Julian Strykowski **Przybysz z Narbony**, adaptacja Laco Adamik i Ewa Marrodán-Casas, dramat, scenariusz telewizyjny, role: tekst wieloobsadowy

Bronisław Wildstein **Dolina nicości**, adaptacja Wojciech Tomczyk, dramat, role: tekst wieloobsadowy

Wróg – instrukcja obsługi wg Wroga Serge'a Blocha, Davide'a Caliego, przekład z języka francuskiego Katarzyna Skalska, adaptacja Justyna Lipko-Konieczna, dramat dla dzieci, role: 3K, 3M

stuchowisko

Patrycja Babicka, Magdalena Zarębska-Węgrzyn
Pod stopami niebo i nad głową niebo,
scenariusz słuchowiska, role: 1K + głos

Wojciech Drózdź, Sławomir Rogowski **Ostatni port**, scenariusz słuchowiska, role: 1K, 9M

Ewa Lipska **Suflerka**, scenariusz słuchowiska,
role: 2K, 1M

Janusz Majewski **Glacier express**, adaptacja
Jakub Cuman, scenariusz słuchowiska, role: 3M

Pierre de Marivaux **Próba**, przekład z języka
francuskiego Jerzy Radziwiłowicz, opracowanie
Edward Wojtaszek, scenariusz słuchowiska,
komedia, role: 3K, 3M

Daniel Odija **FC Gochy**, scenariusz słuchowiska,
role: 2K, 5M

Włodzimierz Odojewski **Sezon w Wenecji**,
adaptacja Ewa Marrodán-Casas, scenariusz
słuchowiska, role: tekst wieloobsadowy

Wojciech Tomczyk **Wielka improwizacja**,
scenariusz słuchowiska, role: 4M

Antoni Winch **Infolinia**, scenariusz słuchowiska,
role: 1K, 3M

Antoni Winch **Popost**, scenariusz słuchowiska,
role: 2K, 3M

Antoni Winch **Witz**, scenariusz słuchowiska,
role: 4K, 4M

Antoni Winch **Woody Love**, scenariusz słuchowiska,
role: 2K, 3M

Antoni Winch **Zagadka nieśmiertelności skądinąd sympatycznego chłopca**, scenariusz słuchowiska, role: tekst wieloobsadowy

Antoni Winch **Zagwazdrane żyćko. Rzecz o zakopiańskiej miłości**, scenariusz słuchowiska, role: 2K, 5M

Stanisław Wyspiański **Wesele**, opracowanie
Dariusz Błaszczyk, Jacek Hałas, scenariusz
słuchowiska, role: tekst wieloobsadowy

bajka

Jan Brzechwa **Pchła Szachrajka**, adaptacja
Cezary Żołyński, bajka, role: tekst wieloobsadowy

Kornel Makuszyński **Krawiec Niteczka**,
adaptacja Jarosław Kilian, bajka z piosenkami,
role: 3K, 3M

libretto

Szymon Jachimek **Prawy do lewego. Narodowo-lewacka muzyczna komedia romantyczna**, libretto, role: tekst wieloobsadowy

Jerzy Łysiński **Fidelitas – suita lubelska**,
muzyka Michał Jurkiewicz, libretto musicalowe,
role: tekst wieloobsadowy

Jacques Offenbach **Orfeusz w piekle**, muzyka
Ludovic Halévy, Hector Crémieux, przekład
z języka francuskiego Maria Szajkowicz-Sartova,
libretto operetkowe, role: tekst wieloobsadowy

Eugeniusz Orłow **Czary mary na dwie pary**,
muzyka Irena Sitarz, musical, role: 2K, 3M

Eugeniusz Orłow **Jableczne tango**, muzyka
Irena Sitarz, farsa muzyczna, role: 2K, 5M

Eugeniusz Orłow **Moja niepodległa**, muzyka
Jan Piskorz, Irena Sitarz, libretto, role: 3K, 3M

Giacomo Puccini **Gianni Schicchi**, libretto
Giovacchino Forzano, przekład z języka włoskiego
i opracowanie napisów na tablicę świetlną
Dorota Sawka, opera, role: tekst wieloobsadowy

Enda Walsh **Once**, muzyka Markéta Irglová,
Glen Hansard, przekład z języka angielskiego
Wojciech Kępczyński, Michał Wojnarowski,
libretto musicalowe, role: 5K, 8M

Janusz Zaorski **Zamek z piasku**, muzyka
Tomasz Bajerski, libretto musicalowe, role:
tekst wieloobsadowy

Jerzy Żuławski **Eros i Psyche**, muzyka Ludo-
mir Różycki, opracowanie libretta na tablicę
świetlną Marta Szelichowska-Kiziniewicz, opera,
role: tekst wielopostaciowy

inne

Adam Mickiewicz **Wykład**, adaptacja Piotr
Tomaszuk, scenariusz, role: 2K, 4M

Stanisław Ignacy Witkiewicz **Szewcy**, opracowa-
nie Jerzy Stuhr, dramat, role: tekst wieloobsadowy

w „Dialogu” ukazały się:

nr 6/2018

Christian Lollike **Living dead lub monsters
of reality**, przekład z języka duńskiego Elżbieta
Frączak-Nowotny, role: 2K, 1M (lub K)

nr 7-8/2018

Barbara Klicka **Elementarz**, role: tekst wielo-
obsadowy

POD KOŻUSZKIEM MELANCHOLII

z **Anną Wakulik**

rozmawia Joanna Biernacka-Płoska

Wśród ulubionych autorów wymieniasz Kushnera, Levina i Czechowa oraz ich sztuki: *Anioły w Ameryce*, *Kruma* i *Trzy siostry*. Na pierwszy rzut oka to niezły rozrzut geograficzno-narodowościowo-czasowy, ale jak się chwilę zastanowić, to ten wybór jest bardzo spójny i konsekwentny. Kiedy pojawili się w Twoim życiu? Dlaczego są tak ważni? Na ile wpłynęli na Twoje pisanie dla teatru?

Pierwsze pojawiły się *Anioły w Ameryce* – miałam wtedy naście lat, pracowałam w Sopocie przy Lecie Teatralnym w Teatrze Atelier i ktoś przyniósł mi TR-owe wydanie sztuki w ramach łapówki za dopisanie do listy gości na premierę. Zaczęłam czytać i podkreślać, i komentować: „ale jej powiedział”, „to ja”, „on się zachowuje jak A, B, C”. Nie czytałam dramatów od kołyski, to było chyba jedno z pierwszych moich zetknięć, poza szkolnymi lekturami, z tą formą – imię i pod nim słowa, ale pamiętam autentyczną ekscytację: jak ktoś skomasował jakąś myśl w czyimś zdaniu, jak ciekawie oni mówią, ale sobie robią złe rzeczy, no i jakie to jest wszystko strasznie smutne, że miłość się kończy.

Teraz, jak mi to zasugerowałaś, rzeczywiście widzę podobieństwa. Chyba wszystkie te trzy teksty są i smutne, i śmieszne, jest nad nimi kożuszek melancholii, ale ta jest zrównoważona wspaniałą, celną, śmieszną ripostą; mają postaci, mają pierwiastek melodramatyczny – w sensie mówienia o uczuciach bez żenady, bez doprowadzającej mnie w teatrze do szału ironii. Dzieją się w małej przestrzeni, w której wydarza się coś między ludźmi, którzy nie za bardzo mają poczucie sensu. Kiedy myślę, na co chcę chodzić do teatru, to na takie teksty, i z automatu – kiedy myślę, jakie chciałabym pisać, to też takie.

Piszesz dla siebie czy na zamówienie? Co się dzieje z tekstem nie zamówionym przez nikogo? W Polsce dosyć wyraźnie widać, że szansą dla autora jest stała współpraca z wybranym reżyserem. Jak sobie radzi dramatopisarka bez takiego przydziału? Jesteś swoją własną agentką?

Nic się nie dzieje z tekstem niezamówionym, leży i czeka. Wydawało mi się to oczywiście bez sensu, aż Ania Wieczur-Bluszcz, przypadkiem i niespodziewanie, zrealizowała mi w Teatrotece *Krzywy domek* – tekst przez nikogo niezamówiony, napisany chyba w 2010 roku, bo chciałam. Napisany nie na modny temat, jak życiorys słynnej postaci, bieżące wydarzenia polityczne, czy Rok Niepodległości. Obejrzałam to sobie niedawno i chociaż miałam do siebie z przeszłości trochę literackich pretensji, to przede wszystkim miałam refleksję: helo! słuchaj siebie, nie spiesz się! Twoje postaci, twoja historia, reżyserka, która nie musi udowadniać, że jest artystką i proszę: to jest takie, że jestem z tego dumna, subtelna opowieść o małych ludzkich sprawach. A miałam romanse z reżyserami, które były jakąś rozpaczliwą szarpaniną od próby wmówienia sobie, że ta słynna kobieta to jest super pomysł na dramat, przez podział pieniędzy, czyli w gruncie rzeczy pisanie za obietnicę chwały w przyszłości, po próbę zapisania myśli i widzenia świata reżysera, które nijak mają się do moich. Nie ma więc, rzeczywiście, takiej osoby, z którą pracuję, ale też nie mam poczucia, że strasznie dużo tracę: mam 30 lat, mam wrażenie, że dopiero zaczynam dotykać jakiejś – ekhm – mądrości, że to wcale nie jest tak, że można co pół roku napisać głęboki tekst. Że to wcale nie jest, w skali wszystkich napisanych tekstów na świecie, wartościowe, że z tego nie wyczaruje się *Aniołów w Ameryce*, że warto mieć jednak jeden otwarty plik i sobie w nim zbierać, aż się uzbiera i wtedy rzeczywiście zacząć to obrabiać. A życiowo radzę sobie, robiąc różne rzeczy: trochę telewizja, trochę teatr z perspektywy działu literackiego, czasem jakiś wyjazd stypendialny.

Jaka jest sytuacja autora w rozmowach z teatrami?

Jak wygląda rozmowa z dyrektorami teatrów, z kierownikami literackimi?

Nie wiem, nigdy do nikogo nie poszłam. Ja jako ja, słałam teksty na konkursy, myśląc, że to jest droga selekcji i wypłynięcia bez tych stresujących sytuacji bycia akwizytorem z produktem będącym sobą samą. Miałam parę wędrowek z reżyserami z już napisanym tekstem, kończyło się na braku jakichkolwiek konkretów. Jak byłam bardzo młoda i pełna zapału, żeby się uczyć, to zgadzałam się na jakieś „no napisz, zobaczymy”, „pisz i wystawimy”, teraz mnie na to nie stać, zresztą i wtedy niewiele z tego wychodziło, bo od czasu studiów między pisaniem bez terminu i zapłaty a zarabianiem musiałam wybierać to drugie.

Krótko pracowałaś jako kierowniczka literacka teatru w Tarnowie. Czy to doświadczenie bycia po drugiej stronie barykady zmieniło coś w Twoim postępowaniu jako dramatopisarki? w Twoim pisaniu?

Bardziej pokazało mi, że teatr publiczny, zwłaszcza teatr w mniejszym ośrodku, to nie jest wcale to, co sobie wyobrażamy, że jest: świątynia sztuki. To jest mnóstwo ludzi ze swoimi kompleksami, z potrzebą przetrwania, to taka firma, w której chodzi się na kompromisy, w której trzeba obsłużyć widza i zadbać o to, żeby zdolna młoda aktorka nie umarła z frustracji i rozpaczyny jedząc tynk w służbowym mieszkaniu. To mi ujawniło twarde dane: na to jest widz, na to nie ma, pokazało trudy wyboru tekstu i reżysera: tego, że jak ktoś ma fajną gadkę, to nie zawsze znaczy, że zrobi coś ciekawego. Na pisanie raczej nie wpłynęło – bardziej na świadomość, co rzeczywiście jest wystawiane na scenach polskich, że ja sobie projektuję jakiś Londyn jako miejsce odbioru, a w Łomży jest jednak trochę inaczej. Drugim takim otwierającym oczy doświadczeniem była komisja Konkursu na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej –

obejrzałam jakieś sto czterdzieści spektakli od Szczecina po Rzeszów i straciłam złudzenia: naprawdę mało kto pisze i wystawia tego mojego mitycznego „Kruma 2”. Większość „sztuk” to nie były w mojej definicji „sztuki” – tylko jakieś chaotycznie zapisane słowa, co zresztą niech sobie będzie, niech będą różne teatry, ale nie dziwny się, że te pliki nie funkcjonują po prapremierze jako odrębne byty. Czy tak jest dlatego, że teatrami zarządzają dziwni ludzie? Czy może jednak, uwaga, walną porównanie, nie ma co produkować żarówek w kraju, w którym nie ma prądu? Może nikt nie chce na scenie wystawiać takich historii, które ja lubię? Może na to jest miejsce tylko w Netfliksie?

Twoje teksty czterokrotnie znalazły się w finale najważniejszego konkursu dramatycznego w kraju – Gdyńskiej Nagrody Dramaturgicznej. To frustrujące czy motywujące uczucie? Czy wyróżnienia w konkursach dramaturgicznych przekładają się na zainteresowanie dramatami? Czy to jednak jest oddzielny obieg, gdzie zamiast premiery musi wystarczyć czytanie?

Miałam parę takich lat, że pisałam co pół roku, bach: dramat, dramat na konkurs, Gdynia albo coś innego, wysyłam ten los, a nuż wygram, 50 koła piechotą nie chodzi. Oczywiście, wołałabym wygrać, teraz cokolwiek nie powiem, będzie powiedziane z perspektywy osoby wkurzonej, że nie wygrała. No więc wołałabym wygrać, zwłaszcza jak nie miałam w ogóle forsy, niech to będzie jasne. Z drugiej strony: ja tam wysyłam kilka tekstów napisanych naprawdę na kolanie, w dwa tygodnie, żeby nie stracić szansy. Były w finale. Moim zdaniem nie są jakieś wybitne. Pracuję teraz w dziale literackim, czytamy czasem teksty z tego czy innych konkursów i łapiemy się za głowę: o co tu chodzi, po co to wystawiać i kto na to pójdzie?

Może dla teatrologów, znudzonych ciągle tym Tracy Lettsem i Tracy Lettsem – o rany, znowu jakaś dobrze napisana sztuka, w której postać przechodzi drogę??? Która ma początek i koniec??? Nie ma chóru??? Są przecinki??? – to jest jakieś ekscytujące, ale dla instytucji, która nie działa sobie a muzom, która nie ma napisać z tego ciekawego eseju o dyskursie i paradygmacie oraz fantazmatach, tylko pokazać ludziom mądrą i fajną historię, nie bardzo. Najgorzej, jak konkurs ma w nazwie „na nową formę” – wtedy dzwonią do mnie różne piszące koleżanki, „ej, jak to zamotać, może wywałę imiona? Napiszę wszystko longiem i wymyśl mi jeszcze jakiś temat historyczny, Żydzi albo Śląsk, to dopiszę w tle”. Ani to dobre dla teatrów, ani dla dramatopisarzy, którzy mogliby napisać o czymś naprawdę dla nich ważnym, że na przykład Zosia i Paweł już się nie kochają i nie wiedzą, jak dalej żyć. A tak dramat kończy żywot zaraz po rozdaniu nagród.

Myślisz o sobie najpierw dramatopisarka czy dramaturżka? Czy to rozróżnienie jest dla Ciebie istotne?

Szczerze mówiąc tylko dramatopisarka – nigdzie nie robiłam „dramaturgii”, mam co prawda pieczętkę „dramaturg” w Teatrze Dramatycznym, ale nazwałabym siebie bardziej, bo ja wiem, konsultantem literackim? uchem kogoś z wrażliwością na słowo, pracującego w teatrze? kogoś, kto po przeczytaniu tekstu widzi, że jest bez sensu, że jest napisany w pięć minut, zwyczajnie głupi albo genialny, albo właśnie niepozorny, ale ciekawy; kto oceni adaptację, tłumaczenie, pogada z reżyserem, wypunktuje, co w tekście może być kłopotliwe podczas realizacji, zapyta autora, dlaczego to napisał i dlaczego tak. W Dramatycznym zajmuję się też z Itą Krajewską superprojektem Fabulamundi.

Opowiedz coś więcej o projekcie Fabulamundi. Jesteś w nim bardziej jako dramatopisarka czy raczej jednak koordynatorka? Dlaczego się zgodziłaś wziąć w nim udział?

Potrzebowałam roboty, a wolę pracować w czymś, przy czym jednak się trochę głębiej myśli, niż w, nie wiem, prowadzeniu komuś fejsbuka – częsty los absolwentów kulturoznawstwa. Spotkał się ze mną Tadeusz Słobodzianek i powiedział, że szuka dramaturga i kogoś z dobrym angielskim do ogarniania Fabulamundi, ja akurat miałam pierwszy dzień bezrobocia po zebraniu komisji Konkursu na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej, ze Słobodziankiem nie mam specjalnie na pieńku, a to Fabulamundi brzmiało świetnie – to projekt unijny, ale nie taki fejkowy, tylko naprawdę tworzący sieć dramatopisarzy. Osiem krajów wybiera reprezentującą ich dziesiątkę, ci dramatopisarze prezentują się instytucjom partnerskim, a potem jeżdżą na rezydencje, są obligatoryjnie tłumaczeni na języki obce i wystawiani. Poznałam więc około osiemdziesięciu piszących z Europy, póki co odwiedziło nas około dziesięciu osób, w marcu zjedzie się dziesięć na spotkania pod nazwą MobPro, potem będę prowadzić warsztaty dramatopisarskie dla młodych Włochów, których teksty przełoży Kamila Straszynska. Poznałam instytucje w Paryżu, w Wiedniu, w Rzymie, sonduję, jaki tam jest system, jak wygląda szkolnictwo, jak zarabiają dramatopisarze, o czym piszą. Prowadziłam w Sali Beckett w Barcelonie warsztaty o humorze w dramacie, moje *Zażynki* zostały przetłumaczone na kilka języków – dla mnie to tylko plus, że jestem w tym projekcie w dwóch rolach, bo widzę, co mi jako osobie piszącej jest potrzebne i co może być potrzebne moim kolegom z Polski, kiedy będą gdzieś jechać.

Wtedy piszę mail do koordynatorek we Włoszech i szybko coś ulepszymy, rozwiązujemy problem. Nie ukrywam, że lubię pracę w instytucji – lubię iść do ludzi, lubię wyjść z pościeli, lubię robić, żeby ludzie pracujący w teatrze mieli miło, żeby potem wyszły z tego ciekawe rzeczy na scenie. Lubię mówić po angielsku i spotykać się z innymi stylami myślenia. To jest chyba coś, czego w Polsce dramatopisarzom brakuje, wyjścia ze swojego podwórka, tłumaczeń, możliwości wyjazdów. A tu: Małgosia Sikorska-Miszczuk będzie miała premierę wspaniałej sztuki *Yemaya* w Niemczech, sztuki Tomka Mana i Dany Łukasińskiej są grane we Włoszech, Eli Chowaniec w Rumunii, a ostatnio na festiwalu w Tunisie, itepe, itede. Fabulamundi to jest wszystko to, czego brakuje dramatopisarzom: sieć kontaktów, ruch, przekraczanie barier językowych. Daj Boże, żebym mogła, poza pisaniem drugich *Aniołów w Ameryce*, dalej mieć na coś takiego wpływ.

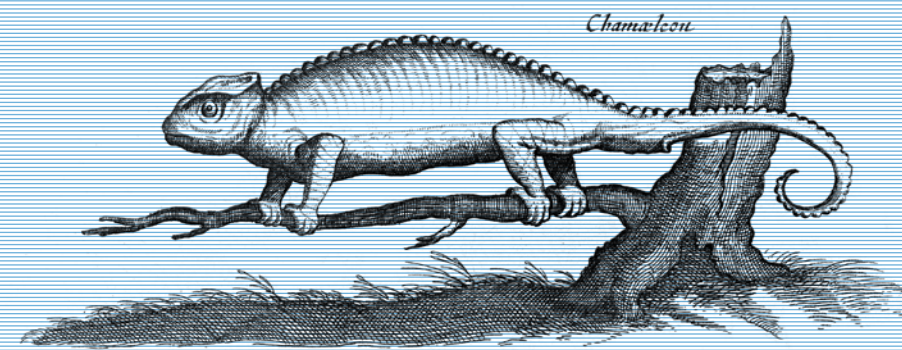
Uczysz creative writing. Wierzysz zatem, że pisanie dla teatru można się nauczyć? Masz jakiś spis zasad, które przekazujesz adeptom pisarskim? Czy raczej unikasz ogólnych rad i skupiasz się na konkretnych uwagach warsztatowych?

Lubię czasem zrobić jakiś warsztat, z jednej prostej przyczyny: kiedy patrzę na siebie sprzed dziesięciu laty, polecałabym na coś takiego bez wahania. Nikt w mojej rodzinie nie zajmuje się sztuką, wiem, jak to jest, jak nie czytało się nic, nie wie się nic, a jednocześnie ma się jakiś załazek talentu językowego i umie się myśleć teatralnie. Ja wysłałam swój pierwszy tekst na konkurs Metafory Rzeczywistości, byłam w finale, doznałam szoku podczas tygodnia prób z Ewelina Pietrowiak i aktorami. Jezu, oni muszą to powiedzieć, co ja napisałam

– i stanęłam przed pytaniem: co dalej? Hej, trochę kumam, ale gdzie jest ktoś, kto mi pomoże? Zada pytania? Podsunie jakieś książki, fajne sztuki? Podpowie, co jest ciekawego w moim myśleniu? Ponieważ w Polsce niewiele było takich opcji, wysłałam aplikację na International Residency do The Royal Court w Londynie – i tam, o ironio, miałam swoją pierwszą w życiu premierę. Więc kiedy teraz „uczę”, robię dobrze sobie sprzed lat: chcę, żeby ktoś, kto bardzo chce, a czuje się zagubiony, otrzymał czyjaś uwagę. Czasem jedna ciekawa refleksja, jedna podsunęta sztuka może zmienić czyjeś pisanie, może być paliwem na lata. Teraz moim konikiem jest humor: jak zrobić, żeby dramat był bardziej dramatyczny, czy nie przez humor właśnie? Jak to robił Levin? Jak Cossa? Więc ostatnie warsztaty były o tym. Ale lubię też ćwiczenia na luzie, żeby jakiś aspekt pisania – rytm na przykład – bardziej wybrzmiał. To zależy od grupy, od czasu warsztatów. Czasem szukamy problemów w tekście, szukamy, dlaczego na przykład postać jest nieprawdziwa, czasem to jest bardziej zabawa z wyobraźnią.

Jeśli to nie tajemnica i nie jesteś przesądna, to nad czym teraz pracujesz? A jeśli tajemnica, to czy jest jakiś temat/osoba/wydarzenie, które chodzą za tobą od lat i które chciałabyś opisać dla teatru oraz dlaczego jeszcze tego nie zrobiłaś?

Wydrukowałam właśnie swój kompostownik. Powstał podczas myślenia na kilka tematów i o kilku postaciach. Zastanawiam się, co z niego wyciągnąć? Czy to się w coś ułoży? Co wyrzucić? Jakie ramy dla tego znaleźć? Ale robię to kompletnie na luzie, na niczyje zamówienie, bez terminu. Są tam też te składniki, o które pytasz w drugiej części pytania. Taką mam na to odpowiedź bez odpowiedzi.



WYDARZENIA

kwiecień – sierpień 2018

TEATR WIERSZALIN Z NAGRODĄ OKT

Teatr Wierszalin został uhonorowany Nagrodą Marszałka Województwa Opolskiego podczas 43. Opolskich Konfrontacji Teatralnych „Klasyka Polska”. Spektakl *Dziady – Noc Druga* otrzymał wyróżnienie m.in. „za muzyczno-plastyczne oczarowane, swoistą ucztę dla zmysłów i emocji”. Główną nagrodę festiwalu zdobył Narodowy Stary Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie za *Wesele* w reżyserii Jana Klaty. Warto dodać, że najnowsze wierszalińskie przedstawienie – *Wykład wg Ksiąg narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego* Adama Mickiewicza, już zostało zakwalifikowane do tegorocznej edycji konkursu „Klasyka Żywa”. Opolskie Konfrontacje Teatralne „Klasyka Polska” to największe tego typu wydarzenie w kraju. Festiwal połączony jest z przyznaniem nagród w ogólnopolskim konkursie

„Klasyka Żywa” organizowanym przez Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego. Konkurs ma na celu docenienie najciekawszych inscenizacji polskiej literatury klasycznej.

<http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/257445.html%0A>

PREMIERA GUŚNIEWSKIEJ W GDAŃSKU

22 kwietnia 2018 roku „Plama” Gdański Archipelag Kultury pokazał premierowy spektakl Teatru Barnaby *Baśń o rycerzu bez konia* autorstwa Marty Guśniewskiej w reżyserii i wykonaniu Marcina Marca – lalkarza-marionetkarza. „Dawno, dawno temu, w jednym z najodleglejszych królestw, żył sobie rycerz bez konia... Tak, rycerz bez konia. Powiecie: Każdy rycerz ma przecież swojego konia! I będzie to poniekąd prawda: tylko że ten akurat nie miał. I bardzo był przez to nieszczęśliwy. Czy koń znajdzie rycerza? Czy rycerz znajdzie konia? Oto jest pytanie...”. Zrealizowane na podstawie tekstu Guśniewskiej przedstawienie to wartko i śmiesznie opowiadana historia o samotnym rycerzu i samotnym koniu, którzy szukają się na wzajem.

<http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/257605.html%0A>

DZIEŃ TEATRU PUBLICZNEGO

Po raz czwarty, w sobotę 12 maja, obchodzony był Dzień Teatru Publicznego. Wszystko zaczęło się w roku 2015, w czasie obchodów 250. rocznicy jego narodzin. W 39 miastach sto teatrów zaprosiło widzów na spektakle za 300 groszy. Zespoły uczestniczące w akcji zagrały je między 12 a 20 maja.

<http://www.instytut-teatralny.pl/aktualnosci/bilet-do-teatru-za-300-groszy-z-okazji-dnia-teatru-publicznego/>

TYDZIEŃ Z KRYSTIANEM LUPĄ W RADIOWEJ DWÓJCE

Jeden z najwybitniejszych i najoryginalniejszych europejskich reżyserów teatralnych był gościem Programu 2 Polskiego Radia w cyklu „Zapiski ze współczesności”. Pierwsza z pięciu audycji została wyemitowana w poniedziałek 7 maja

o godz. 12.45. W „Zapiskach ze współczesności” Krystian Lupa opowiadał m.in. o misji podważania utartych racji, ale przede wszystkim o pisarzach, którzy mieli i mają na niego najważniejszy, inicjujący wpływ.

<https://www.polskieradio.pl/8/380/Artykul/211154-9,Sztuka-moze-byc-drapieżnym-przeciwnikiem-Opowiesci-Krystiana-Lupy>

FINALIŚCI KONKURSU NA WYSTAWIENIE POLSKIEJ SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ

8 maja ogłoszono finalistów 24. Konkursu na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej. Wśród 13 wyróżnionych spektakli, które powalczą o nagrody znalazło się między innymi przedstawienie *1946* na podstawie tekstu Tomasza Śpiewaka, *Ciemności* Pawła Demirskiego i *Marvin Marty* Guśniowskiej. Przyznanie nagród i uroczysty finał w czerwcu.

<http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/258695.html%0A>

WERDYKT KOMISJI ARTYSTYCZNEJ PROGRAMU TEATR POLSKA

9 maja komisja w składzie: Jacek Kopciński (przewodniczący), Halina Waszkiel, Aleksandra Dziurosz, Maciej Wojtyszko i Krzysztof Piotrowiak, po obejrzeniu rejestracji stu trzynastu przedstawień zgłoszonych do udziału w programie, postanowiła zarekomendować do drugiego etapu kwalifikacji 20 spektakli. Wśród wybranych spektakli znalazł się *Chory z urojenia* w reżyserii Waldemara Śmigasiewicza, *Dziady – noc druga* w reżyserii Piotra Tomaszuka i *Krawiec Niteczka* w reżyserii Jarosława Kiliana.

<http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/258793.html%0A>

PREMIERA „PIJANYCH” WYRYPAJEWA

11 maja na świeżo wyremontowanej scenie im. Gustawa Holoubka Teatru Dramatycznego w Warszawie odbyła się premiera nowego tekstu

Iwana Wyrupajewa *Pijani* w tłumaczeniu Agnieszki Lubomiry Piotrowskiej i reżyserii Wojciecha Urbańskiego.

<http://teatrdramatyczny.pl/pijani-9>

58. KALISKIE SPOTKANIA TEATRALNE

W dniach 12–19 maja po raz 58 odbyły się Kaliskie Spotkania Teatralne – Festiwal Sztuki Aktorskiej. Grand Prix festiwalu, ex aequo, otrzymał spektakl *Triumf woli* w reżyserii Moniki Strzępki na podstawie tekstu Pawła Demirskiego z Narodowego Starego Teatru w Krakowie oraz *Będzie pani zadowolona, rzecz o ostatnim weselu we wsi Kamyk* w reżyserii Agaty Dudy-Gracz z Teatru Nowego im. Tadeusza Łomnickiego w Poznaniu.

<http://kaliskie.org/>

13. FESTIWAL R@PORT

W dniach 13-20 maja odbył się w Gdyni Festiwal Polskich Sztuk Współczesnych R@port. Wydarzeniem zamykającym trzynastą edycję było tradycyjne przyznanie Gdyńskiej Nagrody Dramaturgicznej. Kapituła tegorocznej Gdyńskiej Nagrody Dramaturgicznej w składzie: Ewa Guderian-Czaplińska, Justyna Jaworska, Jacek Kopciński, Grzegorz Niziołek (przewodniczący Kapituły), Jerzy Stuhr, na posiedzeniu w dniu 19 maja, nagrodę główną 11. edycji Gdyńskiej Nagrody Dramaturgicznej, w wysokości 50 tysięcy złotych, postanowiła przyznać Przemysławowi Pilarskiemu za sztukę *Wracaj*. Jednocześnie Jury Alternatywnej Nagrody Dramaturgicznej w składzie: Anna Bielecka-Mateja, Sara Gosk, Weronika Grygorcewicz, Wioletta Małecka i Justyna Sawicka postanowiło przyznać nagrodę duetowi (PIK) Paweł Wolak i Katarzyna Dworak za dramat *Wierna wataha*.

<http://www.gnd.art.pl/>

PREMIERA „TĘSKNOTY“

19 maja w krakowskim Teatrze Nowym Proxima odbyła się premiera *Tęsknoty* w reżyserii Piotra Siekluckiego. Spektakl oparty na motywach opowiadań i najważniejszych dramatów Antoniego Czechowa: *Trzech siostr*, *Wujaszka Wani* i *Wiśniowego sadu* w adaptacji Andrzeja Prokopa to piękna opowieść o przemijaniu i pragnieniu czułości. Trzy niespełnione kobiety tęsknią za lepszym światem, Moskwą i wielkim uczuciem.

<https://www.teatrnowy.com.pl/spektakle/tesknota/>

38. WARSZAWSKIE SPOTKANIA TEATRALNE

W dniach 16-28 maja po raz 38 odbyły się Warszawskie Spotkania Teatralne. W nurcie głównym można było obejrzyć między innymi: *Wesele* w reżyserii Jana Klaty z Narodowego Starego Teatru w Krakowie, *1946* w reżyserii Remigiusza Brzyka z Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach, *K.* w reżyserii Moniki Strzępki z Teatru Polskiego w Poznaniu.

<http://www.warszawskie.org/wst-spektakle>

NAGRODA TEATRALNA IM. STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO

Jerzy Zoń, reżyser i aktor teatralny, dyrektor i współzałożyciel krakowskiego teatru KTO, został siódmym laureatem nagrody ustanowionej przez Radę Miasta Krakowa i przyznawanej za szczególne osiągnięcia lub wydarzenia w dziedzinie teatru. Został doceniony za realizację w 2017 r. trzech widowisk plenerowych, nadających nowy kontekst przestrzeniom publicznym Krakowa: *Vivat Kościuszko*, *Fahrenheit 451 Kraków*, *Weselisko*, za 30 lat realizacji Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Ulicznych oraz 40 lat prowadzenia Teatru KTO.

<http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/259098.html%0A>

NAGRODA IM. PREZYDENTA LECHA KACZYŃSKIEGO DLA ANTONIEGO LIBERY

Prozaik, tłumacz i reżyser teatralny Antoni Libera został tegorocznym laureatem Nagrody im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. „Laureat dba o Polskę poprzez kulturę; zawsze stał po stronie dobra” – mówił premier Mateusz Morawiecki, który wręczał wyróżnienie. Nagroda im. Lecha Kaczyńskiego jest przyznawana corocznie twórcom kultury z okazji kolejnych edycji Kongresu „Polska Wielki Projekt”.

<http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/259294.html%0A>

DRAMATY STULECIA W TEATRZE POLSKIM I NA ANTENIE DWÓJKI

W jubileuszowym roku 100-lecia Niepodległości Polski Program 2 Polskiego Radia wraz z Teatrem Polskiego Radia i Teatrem Polskim w Warszawie zrealizowały cykl zatytułowany „Polski w Dwójce.

Czytamy dramaty stulecia”. Na antenie radiowej Dwójki i na scenie Teatru zaprezentowane zostały najważniejsze polskie dramaty powstałe po 1918 roku. Wydarzeniu towarzyszyły transmisje wideo na stronie Dwójki. Cykl adaptacji wielkich dzieł polskiej literatury zainaugurowany został w niedzielę 27 maja spektaklem *Niespodzianka* według dramatu Karola Huberta Rostworowskiego z 1929 roku w reżyserii Igora Gorzkowskiego.

<https://www.polskieradio.pl/8,Dwojka/6789,Polski-w-Dwojce-Czytamy-dramaty-stulecia>

NAGRODA DLA KRYSTYNY JANDY

Zarząd polskiej sekcji AICT/IACT (Międzynarodowego Stowarzyszenia Krytyków Teatralnych) przyznał doroczną Nagrodę im. Tadeusza Boya-Żeleńskiego Krystynie Jandzie za wybitne osiągnięcia artystyczne, w tym w szczególności w sztuce monodramu. Nagroda Boya została ustanowiona w roku 1957 z inicjatywy Romana Szydłowskiego, ówczesnego prezesa Klubu Krytyki Teatralnej SDP, a jej pierwszym laureatem został Kazimierz Dejmek za inscenizację *Święta Winkelrieda*.

<http://www.aict.art.pl/2018/06/01/krystyna-janda-z-nagroda-im-tadeusza-boya-zelenskigo/>

NAGRODY MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

15 czerwca w Studiu Koncertowym Polskiego Radia im. Witolda Lutosławskiego w Warszawie odbyła się Gala wręczenia Dorocznej Nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Nagrody zostały przyznane 16 twórcom, animatorom i mecenasom, których działalność w sposób szczególny przyczyniła się do rozwoju, upowszechniania i ochrony kultury. Wśród wyróżnionych znaleźli się między innymi Wiesław Komasa w dziedzinie teatru i Jan Englert za całokształt twórczości. Doroczna Nagroda Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego jest przyznawana od 1997 roku artystom, twórcom i animatorom kultury za całokształt ich działalności lub za wybitne osiągnięcia w danym roku w reprezentowanej przez nich dziedzinie. To prestiżowe wyróżnienie pozwala Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego podkreślić

najważniejsze nurty i zjawiska pojawiające się w polskiej kulturze poprzez uhonorowanie osób, które je tworzą i reprezentują.

<https://www.nck.pl/instytucja/aktualnosci/doroczne-nagrody-ministra-kultury-i-dziedzictwa-narodowego-2018>

„BIBLIA AUDIO” W PLENERZE

24 czerwca twórcy największego słuchowiska w Europie zaprezentowali fragmenty Pisma Świętego, które następnie objaśniał o. Grzegorz Kramer SJ, felietonista jezuickiego portalu Deon.pl oraz autor książek: *Bóg jest dobry* i *Łobuzy. Grzesznicy mile widziani*. Rozmowę z jedną z najbarwniejszych postaci w polskim kościele poprowadził Piotr Kosiak, biblista i teolog. Wydarzenie odbyło się na terenie parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Opolu. *Biblia Audio – superprodukcja* to wyjątkowy audiobook zawierający treść Starego i Nowego Testamentu z dźwiękami tła nagranyymi m.in. w Izraelu. Część słuchowiska zrealizowano z udziałem studentów i pracowników KUL-u. Za produkcję odpowiada

Krzysztof Czeczot i prowadzone przez niego studio dźwiękowe Osorno. *Biblia Audio* jest dostępna na pendrive'ach, płytach CD, a od początku lutego także w aplikacji mobilnej. <https://muzyczny.pl/wydarzenia/Biblia-Audio-w-plenerze-w-Opolu-Posluchaj-najbarwniejszych-opowiesci-biblijnych.html>

FINAŁ 24. OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU NA WYSTAWIENIE POLSKIEJ SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ

Po obejrzeniu 13 spektakli, które zakwalifikowane zostały się do finału tegorocznej edycji Konkursu, jury w składzie: Agata Duda-Gracz (przewodnicząca), Jacek Kopciński, Wojciech Majcherek, Zbigniew Majchrowski i Waldemar Zawodziński zdecydowało o przyznaniu Grand Prix spektaklowi *Zagubiony chłopiec* Artura Pałygi w reżyserii Pawła Passiniego z Opolskiego Teatru Lalki i Aktora im. Alojzego Smolki. Realizacja z Opola zdobyła także 9 nagród indywidualnych. Nagroda główna w wysokości 70 tys. zł przeznaczona zostanie na realizację kolejnej polskiej sztuki

współczesnej w nadchodzącym sezonie. Już po raz czwarty swoje nagrody przyznała także Komisja Artystyczna w składzie: Jacek Sieradzki (przewodniczący), Michał Centkowski, Adam Karol Drozdowski, Andrzej Lis, Kamila Łapicka, Jakub Papuczys, Joanna Puzyna-Chojka. „Komisja obejrzała 136 spektakli i muszę przyznać, że zauważamy wyraźny przełom – zwracał uwagę przewodniczący Komisji. – Dokładnie tyle samo spektakli obejrzelśmy przed rokiem, a to oznacza, że wydarzyło się coś ważnego. W czasach, gdy ten konkurs powstawał, miał na celu zachęcenie polskich autorów do pisania, a teatry do wystawiania polskiej sztuki współczesnej – tego problemu już nie ma”. Członkowie Komisji zdecydowali o przyznaniu dwóch równorzędnych nagród autorom najlepszych tekstów dopuszczonych do konkursu (po 10 tys. zł każda): Janowi Czaplinskiemu za teksty: *Bzik. Ostatnia minuta* i *SIENKIEWICZ SUPERSTAR (czyli zupełnie spóźniona anegdota biograficzna na chwalebny okazję stulecia odzyskania niepodległości)* oraz Magdzie Fertacz za tekst *Puppenhaus. Kuracja*. Komisja postanowiła również przyznać wyróżnienie (5 tys. zł) autorkom tekstu *Baloniarze* – Sandrze Szwarz i Joannie Zdradzie.

<http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/261271.html%0A>

XVIII FESTIWAL „DWA TEATRY”

Słuchowisko *Ordonka* Programu II Polskiego Radia w reżyserii Dariusza Błaszczyka oraz spektakl *Inspekcja* Teatru TVP w reżyserii Jacka Raginisa-Królikiewicza zdobyły nagrody Grand Prix XVIII Festiwalu „Dwa Teatry – Sopot 2018”. O nagrody główne walczyło 25 ubiegłorocznych spektakli Teatru Telewizji oraz 27 słuchowisk Teatru Polskiego Radia. Oprócz Grand Prix przyznano też nagrody w kilkunastu innych kategoriach. Konkursowe spektakle telewizyjne oceniało jury w składzie: Marek Chowaniec, Jacek Kopciński, Waldemar Krzystek, Michał Kwieciński i Halina Łabonarska. W jury oceniającym słuchowiska radiowe zasiadali natomiast: Krzysztof Babicki, Piotr Mueldner-Nieckowski, Maria Pakulnis, Włodek Pawlik i Wojciech Tomczyk. Wielkimi Nagrodami Festiwalu „za wybitne kreacje aktorskie w Teatrze Telewizji Polskiej i Teatrze Polskiego Radia” uhonorowani zostali w tym roku Barbara Krafftówna i Franciszek Pieczka. W trakcie tegorocznych „Dwóch Teatrów” odbył się już po raz trzeci konkurs słuchowisk dla dzieci i młodzieży. Najlepszym

okazało się słuchowisko *Piotruś Pan. Nibylandia*, w reżyserii Anny Wieczur-Bluszcz.

<https://dwateatry.tvp.pl/37918935/inspekcja-z-grand-prix-xviii-festiwalu-dwa-teatry-sopot-2018>

KONKURS NA DRAMAT RADIOWY

Trójka, Teatr Polskiego Radia oraz Instytut Teatralny ogłaszają konkurs na dramat radiowy „NASŁUCHIWANIE: NIEPODLEGŁOŚĆ”. Wyróżnione słuchowiska zastaną zaprezentowane jeszcze w tym roku na antenie Programu 3. „NASŁUCHIWANIE” ma być wydarzeniem cyklicznym, które co roku zmieniać będzie podtytuł. „W roku 100-lecia odzyskania przez Polskę suwerenności temat konkursu mógł być tylko jeden: NIEPODLEGŁOŚĆ. Oczywiście odnosi się on do historii, ale zakres skojarzeń związanych z kluczowym pojęciem organizatorzy pozostawiają artystom” – zapowiadają organizatorzy. Teksty inspirowane wydarzeniami, które doprowadziły do powstania wolnej Polski, a także samym pojęciem niepodległości, autorzy mogą nadsyłać do końca września. W skład jury konkursu weszli: Dominika Kluźniak – aktorka Teatru

Narodowego w Warszawie; Krzysztof Czeczot – aktor i reżyser nagrodzony Prix Europa 2013 za słuchowisko *Andy*; Wawrzyniec Kostrzewski – reżyser teatralny i twórca telewizyjnego programu „La La Poland”; Mariusz Cieślik – zastępca dyrektora Programu 3 Polskiego Radia i przewodniczący – prof. Jacek Kopciński z Instytutu Badań Literackich PAN, redaktor naczelny miesięcznika „Teatr”.

<http://sluchowiska.blogspot.com/2018/07/trojka-ogasza-konkurs-na-dramat-radiowy.html>

TEATROTEKA NA NOWYCH HORYZONTACH WE WROCŁAWIU, 26 LIPCA – 5 SIERPNI 2018

Teatroteka WFDiF jest cyklem łączącym teatr ze sztuką filmową. Prezentacja 10 laureatów Teatroteki Fest na Nowych Horyzontach – w zestawach po dwa spektakle – jest okazją dla widzów festiwalu filmowego na poznanie idei cyklu i efektów przenikania tych sztuk. Nagrody przyznawane Teatrotece zarówno przez gremia filmowe, jak i teatralne, są dowodem na to, że gatunek, jakim

jest spektakl telewizyjny znakomicie łączy oba te światy. Telewizyjne inscenizacje, powstające w studiach WFDiF, oparte są na tekstach młodych polskich dramatopisarzy. Wszystkie spektakle były prezentowane w języku polskim z angielskimi napisami. Po projekcjach odbywały się rozmowy z twórcami.

<https://www.nowehoryzonty.pl/artikul.do?id=2490>

NAGRODY 22. FESTIWALU SZEKSPIROWSKIEGO

Podczas festiwalu pokazano 25 spektakli w wykonaniu teatrów z Argentyny, Czech, Iranu, Niemiec, Rumunii, Słowacji, Wielkiej Brytanii, Włoch i Polski. Po obejrzeniu dwóch spektakli finałowych 25. Konkursu o Złotego Yoricka, towarzyszącemu 22. Festiwalowi Szekspirowskiemu w Gdańsku jury w składzie: prof. Jacek Kopciński, prof. Joanna Krakowska i Jacek Wakar postanowiło przyznać dwa równorzędne wyróżnienia: dla Teatru Muzycznego Capitol we Wrocławiu za spektakl *Makbet* w reżyserii Agaty Dudy-Graczej za plastyczno-choreograficzną koncepcję przedstawienia i dla Teatru Pieśń Kozła z Wrocławia

w reżyserii Grzegorza Brała za muzyczną interpretację *Hamleta* i wyjątkowe techniki śpiewu użyte w przedstawieniu.

<http://festiwalszekspirowski.pl/pl/werdykty/>

15. URODZINY INSTYTUTU TEATRALNEGO IM. ZBIGNIEWA RASZEWSKIEGO

W tym roku koniec lata na Jazdowie i dzień otwarty w Instytucie miały szczególny charakter. Instytucja powołana w 2003 roku świętowała swoje piętnastolecie. Nie zabrakło atrakcji ruchowych, słuchowisk radiowych, szansy zwiedzania Instytutu i zagłądania w miejsca na co dzień niedostępne, projekcji jubileuszowego filmu, wystawy, performatywnego czytania oraz dobrej zabawy i tańców. Symbolicznym finałem była wieczorna iluminacja fasady Instytutu. Na gości czekały liczne specjalności, w tym urodziny tort i toasty.

<http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/262894.html%0A>

16. MIĘDZYNARODOWE BIENNALE PLAKATU

W ramach Międzynarodowego Festiwalu Sztuki TRANS/MISJE we foyer Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie odbyło się Biennale Plakatu Teatralnego. Jest to jedno z najbardziej prestiżowych wydarzeń tego typu na całym świecie. Najważniejszym celem Biennale jest konkursowa prezentacja plakatów artystycznych, powstałych na świecie, związanych z promocją sztuki teatralnej, operowej, koncertowej bądź wydarzeń parateatralnych. Pokonkursowe wystawy prezentowane są nie tylko w przestrzeni teatralnego foyer, ale również w galeriach na terenie kraju oraz poza jego granicami. Na konkurs wpłynęło 826 plakatów. Preselekcji i wyboru najlepszych prac dokonali Karel Misek oraz Krzysztof Motyka, kurator konkursu. Do finału zakwalifikowali 148 plakatów, wykonanych przez 95 autorów.

<https://teatr-rzeszow.pl/article/biennale-plakatu-teatralnego-2018?l=2>

Stowarzyszenie Autorów ZAiKS

ul. Hipoteczna 2
00-092 Warszawa
tel. 22 555 72 86
www.zaiks.org.pl

licencje na wystawienie

Małgorzata Stańczyk

Wydział Wielkich Praw
ul. Nalewki 8
00-158 Warszawa
tel. 22 530 53 35
malgorzata.stanczyk@zaiks.org.pl

biblioteka

ul. Hipoteczna 2
00-092 Warszawa
tel. 22 556 71 87
biblioteka@zaiks.org.pl
godziny otwarcia:
8.00–16.00 (13.00–14.30 wypożyczenia)

wydział ds. komunikacji

komunikacja@zaiks.org.pl

redakcja biuletynu
Joanna Biernacka-Płoska
zaiks.teatr@zaiks.org.pl

www.zaiksteatr.pl

